

BIELARUSKI KLIČ

Palityčnaja, hramadzka, literaturnaja i haspadarskaja hazeta.

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, Ludwisarskaja 1 — 32.

Orhan abjadnanych bielaru-
skich niezaleznych partyjaŭ

Pryjmo interesantaŭ ad 10 da 2, hadziny
što dnia aprača świaŭ i niadzieli.
Cana z destaŭkaj da chaty na miesiac 1 zł.

**BRATY BIELARUSY! Pamiatajcie, što ŭ jednaści siła. Dyk nie razciarušy-
wajcie jednaści i ŭsie, jak adzin, mužčyny i žančyny ŭ dzień
16 listapada i ŭ dzień 23 listapada hałasujcie za śpiski Nr. 11.**

Baraćba za ściah.

Pad hetakim zahałoŭkam u worhanie wi-
lenskich manarchistaŭ „Słowo“, u numary 247,
26.X.1930 h., była źmieščana staćcia, u jakoj
niejki manarchist, skryty pad literami J. K., ab-
hawarywaje sprawu supracounictwa troch brat-
nich narodaŭ: Bielarusau, Litwinoŭ i Ukraincaŭ,
jakoje z boku bielaruskaha stwaryli, raźwili i raź-
wiwajuć dalej try palityčna-hramadzkija hrupy:
Bielaruskaja Chryścijanskaja Demokracija, Biel-
aruski Sialanski Sajuz i Bielaruskaje Prawasłaŭnaje
Abjadnaŭnie, raźwiwajućy swaje ab hetym su-
pracoŭnictwie dumki ŭ „Bielaruskaj Krynicy“.

U henaj staćci ab fakcie supracounictwa
hetych troch narodaŭ, miż inšym čytajem: „su-
pracoŭnictwa litoŭska-bielaruskaje susim wyraz-
naje. Na heta wačej zamykać nia možna. Supra-
coŭnictwa heta na našych ziemiach isnuje ad-
daŭna ŭ halinie palityčnaj, praświetna-kulturnaj,
nawat relihijnaj...“

Ab isnawaŭni supracounictwa bielaruska-uk-
rainskaha sumniawacca nia možam. Staim prad
faktam bloku.

Ci isnuje supracounictwa litoŭska-ukrain-
skaje? — Da niadaŭna byli my šwiedkami wy-
raznaj uzajemnaj sympatyj. Siaŭnia ŭžo možam
kazać ab supracounictwie“...

Wošza, paminuŭšy ŭ henaj staćci ŭwahi
charaktaru danosčykaha ab supracounictwie bie-
laruska-litoŭska-ukrainskim, jakich my tu i nia
cytujem, šćwierdžaŭnie samoha faktu supracou-
nictwa jość zholdnym z praŭdaj, bož supracou-
nictwa henaje — reč jasnaja i adkrytaja. Biel-
arusy, Litwiny i Ukraincy ŭ miežach Polšcy —
heta naturalnyja sajuźniki ŭ zmahaŭni za swaje
palityčna-hramadzkija, kulturna-relihijnaja i eka-
namičnyja prawy.

Dalej tajaž staćcia daje nam praŭdziwuju
acenu ideolohičnuju supracounictwa troch susied-
nich narodaŭ, kali kaža: „woš my jość šwiedka-
mi stupianiowaj pieramieny prypadkowaha supra-
coŭnictwa ŭ wialiki palityčny sajuz, katoramu
pačynaje nadawacca charakter wyraznaj ideolohii.“

Bielaruski ruch praz zrazumieluju dla ko-
žnaha sielanina demahohiju ziamielnaj reformy,
a takža praz mienš praktyčnuju, ale takža zra-
zumieluju, baraćbu za mowu na ambonie ŭ ka-
ściele — pierachodzie pawoli dalej i šmialej da
symbolu Pahoni i abrazkoŭ kniazioŭ litoŭskich,
da historyi, jak fundamentu dziaŭžaŭnaj nos-
talgii“...*

Sapraŭdy, tak jano i jość. Da hetych sloŭ
uwah p. J. K. ab našaj ideolohii dadawać badaj
nia treba ničoha.

Nia mienš tak-ža praŭdziwyja ŭ henaj sta-
ci spatykajem dumki ab adnosinach Palakoŭ da
tradycyi i historyi našaha kraju, dzie čytajem:
„Naskolki z boku polskaha hramadzianstwa spa-
tykajemsia štoraz z bolšaj abaronnaščaj i wy-
raznym imknieŭniem złažyć u muzej darahija
nam tradycyi, nastolki z boku praciŭnaha bačym
postup ad „ziamla biaz wykupu“ da „šwiatka-
waŭnia 500-lećcia Wialikaha Kniazia“...

Sapraŭdy, toje usio, što stanowić dušu i cie-
ła Bielarusu, Litoŭca i Ukrainca, jak jaho mowa,
historyja, kultura, ziamla, ekanomika — heta
ušio dla Palaka, z małymi wyniatkami, jość nie-
čym čužym i nialubym.

Urešcie aŭtar henaj staćci, šćwierdziŭšy fakt,
što Litwa ŭ baraćbie za našledztwa pa Wialikim
Kniazstwie Litoŭskim zabrała symbal jaho—Pa-
honiu i siahaje štoraz pa nowyja tradycyi i što
adabrała ad praciŭnika ściah jahony, kančaje swa-
je razwažaŭni hetak: „Biaz sumniwu, što ŭ ba-
raćbie za hety ściah, my adwiečnyja žychary he-
tych ziamiel, litoŭskaja šlachta, nia ŭmiejem
časta dosyć wyrazna i dosyć enerhična pradsta-
wić rejestr biazsprečnych prawoŭ piaršenstwa
rasparadžacca hetaj ziamloj prad woblikam he-
taha litoŭska-bielaruska-ukrainskaha sajuzu“...

Na heta možam zapeŭnić pana J. K., što
tutejšaja šlachta, zdradziŭšy narod swoj biel-
aruski, litoŭski i ukraiński, nia tolki što „nia
ŭmieje pradstawić rejestr biazsprečnych prawoŭ
piaršenstwa rasparadžacca hetaj ziamloj“, ale na
heta nia maje moralnaha prawa.

Šlachta naša, spoŭniŭšy rol nawozu dla
polskaj kultury, swoj wiek adžyła i nie da jaje
užo naleža trymać ściah—symbol słaŭnaj nieka-
li kulturnaj i palityčnaj spadčyny ziamiel Wiali-
kaha Kniazstwa Litoŭskaha.

Praŭdziwy haspadar hetych ziamiel abudziŭsia—
narody: bielaruski, litoŭski i ukraiński—i słušna
zrabiŭ, što pieršym čynam pastaraŭsia ab ściah-
symbol swaich ideałaŭ, siarod jakich pradusim
bačym załaty nadpis — brackaje supracounict-
wa Bielarusau, Litoŭcaŭ i Ukraincaŭ u sprawie
zdabyćcia dla kožnaha z ich swaich poŭnych,
naležnych im prawoŭ.



Try palityčnyja kirunki.

U bielaruskim žyćci ad daŭžejšaha času
možna zaŭważyć try hałoŭnyja palityčnyja kirun-
ki: 1) niezaležnicki, 2) polonofilski i 3) komunis-
tyčny. Pačniom ad apošniaha.

Komunistyčny kirunak u bielaruskim žyćci
pačynajecca ad času twareŭnia h. zw. Sialanska-
Rabotnickaj Hramady. U toj čas sawieckaja pali-
tyka idzie da taho, kab stwaryć u Zach. Bielarusi
palityčnuju partyju, jakaja-b mieła ŭsie adznaki
lehalnaści i mahła-b iści ŭ masy. Ale kab stwa-
ryć takuju partyju, treba było raźbić adziny da-
hetul bielaruski ruch i adzinaje parlamentarnaje
pradstaŭničtwa... Komunisty na hetaje iduć, pa-
čynajecca persanalny padbor adzinak. Komunis-
tyčnyja „palitruki“ biaruć usich, čhto tolki zha-
džajecca na „sawieckuju arjentacyju“ biaruć ko-
munistaŭ, biaruć i bielaruskich nacyjanalistaŭ.
Nacyjanalisty iduć, bo spadziajucca ad sawietaŭ
wyzwaleŭnia bielaruskaha narodu... komunisty
biaruć, bo spadziajucca pry pomačy nacyjanalis-
taŭ zrabić rewolucyju ŭ Polšcy... Takim parad-
kam paŭstaŭ u nas nacyjanalna-komunistyčny
ruch, jaki ŭ skorym časie patrapić zachapić bie-
laruskija masy. Komunisty čacieli wykarystać
bielarusau dla swaich metaŭ — i dzieła karyšci
swajej palityki padzialili adziny dahetul bielarus-
ki front.

Dyk treba skazać praŭdu, što pieršy padziel
pamiż bielarusami ŭ bolšym maštabie byŭ зроб-
leny komunistyčnaj palitykaj.

Ale skora nadyšoŭ i druhi padziel. Polska-
ja palityka, bačacy wialikuju aktyŭnaść komunis-
taŭ u Zach. Bielarusi, pastanawiła stwaryć u
prociŭwahu polonofilski kirunak. Z hetaj metaj
wyciahnuła adniekul Paŭlukiewiča, stwaryła, ci
lepš kažućy, pazwoliła stwarycca „Biel-
aruskaj chatcy“ i tak zwanaj „Narodnaj Radzie“.
Ale ŭsia heta rabota była wielmi słabaja. Tahdy
paklikali Fr. Umiastoŭskaha, załažyli „Biel-
Dzień“ i tak. zw. „Narodna-radykalnuju partyju“—
ale i heta mała pamahło, masy nia jšli ŭ polo-
nofiliju. Tahdy-ž nastupiła likwidacyja „Hramady“,
pawadyry byli pasadžany ŭ wastroh, partyja za-
baroniena. I woš ciapier pačynajecca nowy etap
u twareŭni polonofilskaha kirunku pasiarod bie-
larusau: tworycca hrupa polonofilaŭ z raźbítkaŭ
daŭniejšaj „Hramady“. Užo nia šukajuć „idej-
nych“ polonofilaŭ (typu chacia-b Umiastoŭskaha),
ale nabirajuć „rabotnikaŭ“ typu Łuckiewiča, As-
troŭskaha i h. p., dla katorych zmianić palityč-
nuju arjentacyju, usio roŭna, jak heta haworyc-
ca, što raz plunuć. I hetyja „rabotniki“ starajuc-
ca ciapier pry pomačy swaich ludziej wiešci po-
lonofilskuju rabotu pasiarod bielaruskich ma-
saŭ... My prakanany, što ich spatkaje taki samy
los, jak i ich paplarednikaŭ.

Ale jość jašče i treci kirunak pasiarod bie-
laruskaha narodu, a heta budzie kirunak nieza-
ležnicki.

Kali komunisty raźbiwali bielaruski narod i
prałazili ŭ „Hramadu“, pawadyry hetaha kirunku
ŭ „Hramadu“ nie pajšli, jany kazali narodu, što

*) Haračaje pažadawanie mieć swaju dziaŭžaŭnu.

Usie Bielarusy hałasują 16-ha i 23 listapada tolki za Nr. 11.

Kali nie maješ drukawanaha numaru, napišy jaho sam, ale na čystaj biełaj papiery, biaz liniejak, biez dapiskaŭ i inšych znakaŭ.

komunisty chočuć tolki wykarystać bielaruski wyzwolny ruch, chočuć zapoŭnić polskija was-trohi bielaruskimi narodnymi dziejačami i hetym zabić dla siabie dwuch zajcaŭ: z adnaho boku — padhatować u Polšcy rewalucyju, a z druhoha boku — žnišć bielaruski nacyjanalny ruch... Komunisty spadziawalisia, što kali časam i pryduć u Zach. Bielarus, dyk lahčej budzie: nia treba budzie wazicca z bielaruskimi nacyjanalistami, ich wyhubić polski urząd, a jany pryduć na hatowaje...

Z druhoha boku niezaleźniki kazali, što polskaja palityka nia spryjaje wyzwolnamu ruchu bielaruskaha narodu: pakezwali na asadnictwa, na kasawańnie bielaruskaha školnictwa, na „biez-taktoŭnaść“ polskaj administracyi, na niedopuskań-nie bielarusaŭ u samaŭrady — i zaklikali nie ha-dzicca z tym pałažeńniem, jakoje jość, a dabi-wacca lepšaha. Pawadyry niezaleźnickaha kirun-ku klajmili ŭsialakuju ŭhodu i wykazwali jaje škodnaść dla bielaruskaha narodu.

Na hetakim niezaleźnickim stanowišcy wy-trywali da siańniašniaha dnia try bielaruskija partyi: Biel. Chr. Demokracija, Sialanski Sajuz i Prawasłaŭnae Abjadsańnie. Jany ŭdziaržali pry sabie toj ściah bielaruski, jaki dziaržali ŭsie bielarusy da padziełu na roznyja kirun-ki: kali adny z bielarusaŭ pajšli pad „Крчае знамя“, a druhija na lakajskuju służbu polskim panam, to bielarusy niezaleźniki astalisia pad bie-ła-čyrwona-biełym bielaruskim ściaham. Zaty m hety kirunak jość dalejšym ciahnam tej wyzwolna-nie-zaleźnickaj dumki, jakaja łunała nad Bielarusiaj da padziełu i lučyla ŭsiech bielaruskich patryjo-taŭ. My wierym, što hetaja dumka i na buduć-niu zlučyć pad svoj ściah usie wyzwolnyja siły Bielarusi.

Bo hetaja dumka tolki adna i jość prawil-naja.

Za kaho hałasawać?

Dziela taho, što bielaruskija śpiski ŭ Sojm „Bielaruskaha i Ukrainskaha Wybarnaha Bloku“ № 11 usiudy pakasawany, aprača wokruhu Świan-cianskaha i Wilni, my zrobim tut maleńki ahlad kandydackich śpiskaŭ u Sojm tolki ŭ Świancian-skim wokruzie.

U Świancianskim wokruzie ŭcaleŭ i staŭsia začwierdžany bielaruski śpisak „Bielaruskaha i Ukrainskaha Wybarnaha Bloku“ № 11.

Na hetym adzinym bielaruskim spisku № 11 stajać sapraŭdnyja zmahary za lepšuju dolu bie-laruskaha narodu: 1. inżynier Adolf Klimowić, 3. Feliks Cikota, 3. doktor Stanisłaŭ Hrynkie-wi, 4. Aleksandar Jacyna i inš.

Heta kandydaty ŭ pasły ŭsiech tych bie-laruskich partyjaŭ, jakija stojka zmahajucca za ŭsie prawy bielaruskaha narodu: za ziarnu biaz wykup-u, za nacyjanalnuju swabodu, za prawy bie-laruskaj mowy, za rodnuju szkołu, za zmianšeńnie padatkaŭ i poŭnuju swabodu relihii.

Dziela asiańnieńnia naleźnych prawou dla bielaruskaha narodu hetyja bielaruskija partyi iduć na wybary adzinym frontam zaklučyŭszy dzie-la bolšaj siły blok z pradstaŭnikami bratniaha nam narodu ŭkraińskaha, jaki znachodziŭca ŭ ad-nolkawaj doli, jak i narod bielaruski.

Kožny sielanin, rabotnik i intelihiient ukrai-niec u dzień 16 listapada ŭ Sojm i ŭ dzień 23 listapada ŭ Senat hałasuje tolki za svoj śpisak № 11, na hety biel.-ukraiński śpisak № 11 pa-winny hałasawać i ŭsie bielarusy ŭ Sojm 16, a ŭ Senat 23 listapada.

Hałasujuć za śpisak № 11 bielarusy pra-wodziać u Sojm i Senat swaich pasłoŭ, a ukraiń-cy swaich, jakija ŭ Sojmie i Senacie družna bu-duć baranić prawou na roŭni bielaruskich i ŭk-rainskich.

Aprača spisku № 11 jość u Świancianskim

wokruzie jašče dwa śpiski, jakija tak-ža nazywa-jucca bielaruskimi i abiacajuć wybarščykam, što buduć baranić prawou bielarusa. Hetyja-ż śpiski majuć numary — adzin № 22, a druhi № 24.

№ 22 — heta śpisak bielaruskaj sanacyi — polonofilaŭ, jakija pastupiŭszy ŭ lokai da polskich panoŭ pajšli na wybary tolki dziela taho, kab lepš prysłužycca swaim chlebadadcam, jakim tak wierna służyć za pachlobku.

№ 24 — heta śpisak „modnych radykałaŭ“ A. Stepowiča i K. Juchniewiča, jakija „prastawi-lisia“ budućy pasłami swaim hultajstwam na ni-wie hramadzkej, i dziela čaho tyja partyi, da ja-kich jany naležali, pastanawili bolš u pasły ich nie prawodzić. Ale Juchniewi, i Stepowič, jakim nadta spadabalisia dyjety (pasolskaja pensija) pastanawili pajści na wybary asobnym śpiskam i, raźličywujućy na niaświedamaść bielaruskaha wy-barščyka, praleźci ŭ Sojm tolki zatym, što im dobra tam budzie.

Z wyšejskazanaha jasna, što chiba nia znoj-ducca bielarusy, jakija-b addali swaje hałas za śpiski № 22 i 24. Kožny świedamy bielarus bu-dzie hałasawać za svoj bielaruski śpisak № 11.

Braty Bielarusy, dyk pakażecie swaju nacyjanalnuju i palityčnuju świedamaść, ha-la-sujućy ŭsie, jak adzin, za bielaruski śpisak № 11!

T.

BRATY BIELARUSY!

Kali čto z Was nie atrymaje dru-kawanaha numaru 11, dyk treba napi-sać na čystaj papiery pawodle niżej pa-danaj formy 11 i hetym pisany m nu-markom hałasawać. Napisaŭszy 11 nia možna stawić nijakich znakoŭ, u pra-ciŭnym wypadku budzie hołas nia waźny.

Bielaruskaja Małanka ŭ Amerycy.

A wot ja i ŭ Amerycy z bielaruskaj Ma-lankaj spatkaŭsia. Škoda, što tolki dwa razy z jeju pabačyŭsia. Jana chutka pamiorła.

Jaje ŭ horadzie N. usie bielarusy dobra znali i pajejnaj śmierci mnoha pra jaje hawary-li, dyk i ja nasluchaŭšysia, chaču toje sioje na-pisać, kab pra bielaruskiju Małanku ŭ Amerycy niešta šyrejšy świet dumaŭ.

Jaje tolki ŭ Amerycy prazwali Małankaj. Jaje praŭdziwaje proźwišča zusim inšaje. Ad ro-du ŭ hetaj Małanki byli woćy krywyja i tudy—siudy wielmi šybka biehal, a padčas u druhich ludziej jany da hlybini dušu prabiwali, dyk mah-čyma, što dziela hetaha jaje Małankaj prazwali. Nadta dobry charakter byŭ u Małanki. Była ja-na wietlaja dla ludziej. Ščyrata i dabrata biła ad Małanki na ŭsie baki šyrokaha amerykanskaha żyćcia. Palaki, Sławaki i inšyja ŭ Amerycy ludzi nijak nie mahli dabicca, jakoj nacyjanalności by-ła Małanka, bo jana ŭsiudy i z usimi tolki pa-bielarusku hawaryła.

Mocna trymałasia Małanka ŭsiaho taho, što wyniašla z rodnaj staronki. Lubiła jana ro-dnuju strachu i rodnuju matku. Zatoje jana ŭ Amerycy nie haniałasia za nawiznoj, nia krywila swajej mowy, nia čuralasia swaich bielaruskich ludziej. Šyroka paważali jaje tut ludzi. Małoj dziaŭčynaj, siamnasty hod jej išoŭ, jak jana pa-kinuła biednyj svoj kutočak, swaju bačkaŭščynu ŭ Aśmianskim pawiecie i praz mora pajechała ŭ Ameryku.

Na karabli harmonik rezaŭ lawonichu, chlapy jaje brali ŭ taniec, ale jana ad ich adwaračwa-lasia, chawałasia ŭ kutok i moŭčki ślaźmi pa rodnaj staroncy zaliwałasia. Mora šyroka kałycha-lasia, padkidajućy karablom to ŭ niz, to ŭ haru. Hetak jechała doŭha Małanka, moŭčki, nieciar-pliwa čakajućy bierahoŭ Ameryki.

Bywaje tak na świecie, što jakim čto ro-dzicca, dyk takim i pamiraje. Naša Małanka ŭ biadzie i hory radziłasia i hetakaj, choć i ŭ Amerycy, — pamiorła. Żyła jana ŭ Amerycy hetak. Pieršy hod za małuju canu pracawała jana ŭ haspadaroŭ na farmie. Za ciažkoj ad zary da za-ry pracaj jana świetu nia bačyla. Praz ślozy i pot na nieba i sonca pahladała, kab adtul dla

siabie mieć paciechu. Woćy jaje šyroka nie mah-li razychodziŭca pa świecie, bo ŭpiralisia ŭ bliz-kija amerykanskija lasy i ŭzhorki. Pasažyrskija ciahniki ŭ bok New-Jorku časta patrasali ŭsiej istotaj Małanki. Jak pojdzie dumkami ŭ toj bok, za ciahnikom, adkul pryjechała, dyk tady takaja tuha apanowywała jeju, što jana trapiatałasia, ki-dałasia wobziemlu, z niemaraści niepatrebna rwała trawu, raskidajućy jaje nia stroj na pa-ba-koch, a serca tady Małančyna na kawałacki raz-rywałasia. A kali ciahnik šybka pralataŭ, chawaŭ-sia ŭ lasoch i horach, ci ŭ šyrokaŭ dali, tady Małanka naša ŭspakaiwałasia — da siabie pry-chodziła.

Adzin raz tut Małanku pakryŭdziła amery-kanskaje sonca. Małanka na poli z fartucha raz-siawała niejkija paraški. Prypiakło sonca i jana nia wydzieržała. U wačoch jej ciomna stała, ha-ława zakrucilaŭsia i Małanka niażywoj na ziarnu pała. Jak doŭha jana tam lažała, niohto nia wie-daje.

Kali Małanka adkryła woćy, jana nad sa-boj ubačyla raźložystaje cianistaje drewa, doktor trymaŭ jaje za puls, a staraŭ haspadynia far-merka stajała nad jej z zimnoj wadoj u blaša-nym načyńni.

Pašla hetaha wypadku Małanka chutka ki-nuła henu swaju służbu. Pieraniesłasia ŭ horad. U wadnej fabrycy stała padłohi zamiatać. Na hetym swaim nowym stanowišcy wytrymała Ma-lanka aź da śmierci. Mnoha pry swajej rabocie nahlytałasia jana pyłu i moža dziela hetaha da-woli rana pamiorła. Sorak let majućy pašla da Boha. Żyła jana tut nia to što ŭ horadzie, ale za horadam, hdzie najtaniej možna było kwateru sabie znajści.

Miejsc a hena bylo pry samaj čyhuncy, z zadu adnej niewialičkej fabryki, pry bierazie ba-łotniaj rečki. Tam, u lahu, na nieasfaltawanaj wulicy, damy stajali tolki pa adnym baku, druhi bok byŭ wolny i adkryty na šyrokaj plac, prapa-minajućy saboj bielaruski wyhan. Tam wiečna raście dzikaja trawa, wiecier haniajeć roznyja papiery i husta tam lažać paržawiełyja blašany-ja ad kanserwaŭ skrynački. U hetym kutku żyła nie adna Mał nka. Tam astawałasia mnoha i dru-hich bielarusaŭ, a lepiej kažućy, kožny bielarus, jaki tolki pryjażdžaŭ u horad N., swajo żyćcio pačynaŭ z henaŭ miejsca i kali dobra jamu ŭ żyćci ručyla, dyk adtul wychodziŭ na šyrejšy

świat, a kali taksabie żyłosia, dyk jon tam i pa-miraŭ, jak Małanka.

I staławańnie ŭ żyćci Małanki bylo nieza-widnaje. Jana pa bolšaj čaści suchama abycho-dziłasia. Taho-siaho ŭkusie i blażyć na rabotu. Skolki da jaje z Bačkaŭščyny swajaki i znajomy-ja nia pisali listoŭ, jak jej tam żywiecca, — jana na ŭsie listy ničoha nie adkazywała, bo nia było čym chwalicca. Rodnaj mamcy adzin raz tolki Małanka na kalady paślała haścinka dwa dalary. Małanka dwa razy była zamužam. Pieršy mužyk jej nia ŭdaŭsia, a druhi dyk jašče bolš nia ŭdaŭ-sia. Z pieršym żyła jana ŭ zhadzie. Nia ŭmieŭ hety mužyk jaje prychinuć dalara — bywała, što zarobie, dyk taho ŭ celaści da chaty nie prynia-sie. Jon pamior, a Małanka wyšla za druhoha. Z druhim jana wadziłasia, dzialilaŭsia, a ŭrešcie zusim razyŭšasia. Pašli żyć každy sam pa sabie. Jon dyk wyjechaŭ na t u druhi horad. Niekato-ryja susiedki i pryjacielki Małanki nahawarywa-li jaje ŭ pabožnaść puścicca, ale nia wiedać čamu, Małanka ich nie pasłuchała. Sa dwa razy ŭ cha-tu Małanki prychodziŭ niezaleźnicki polski ksiondz i nahawarywaŭ jaje ŭ swaju sektu pierajści, ale i hetaha ksiandza Małanka nie pasłuchała. Ahu-łam, Małanku nia cikalili polskija kaścioly i pol-skaja pabožnaść. Jana tolki dwa razy ŭ hod na kalady i na wialikdzień bywała ŭ italskim kaściele, bo jej tudy było chadzić najbliżej i naj-wyhadniej.

Ja pieršy raz spatkaŭ Małanku na wulicy. Jana wiartałasia z kramki, niošy sabie niešta zjeści. Na hetaj darozie siły pakinuli Małanku. Niešta biezmiłaserna ŭ hrudziach jej ścisnuła i Małanka samleuŭ pawałilaŭsia na wulicy. Pali-cyja jaje ŭ špital adwiezła. Ja druhi raz z Ma-lankaju ŭ špitali bačyŭsia. Jana nie škadawała żyćcia. Chutka pašla pamiorła Małanka. Susie-dzi zaniłasia jaje pachowinami. Šybka złażyli niekalki dalaraŭ i pašli na darohu Małančynam mużyku, kab jon pryjechaŭ na pachowiny swajej žonki. Pryjechaŭ jon, ale tolki z boku uziraŭsia, jak ludzi spraŭlali chaŭtury pa jahonaj žoncy...

Mnoha Małanak Bielaruskich jość u Ame-rycy! Razsiejany jany pa Filadelfii, New-Jorku, Detruat, Čykaho i inšych miestach.

Schenectady N. I. W. Š.



USIOROŃNA!

Ŭsioroŭna mnie, ci żyć, ci űmierci,
Ciapier żywćia nia škoda mnie!
Hatoŭ iści ű abojmy śmierci,
Čym harawać tut ű čużyniel!
Zdaroŭ byŭ, hrudzi nie stahnali,
Jak żyŭ ja ű rodnej Staraniel —
Kawałak serca mnie zabrali:
Zabrali Baćkaŭščynu mnie!

I ciešycca moj worah luty,
Što swajoj mety űsioż dapiaŭ,
U čużyń daloku na pakutu
Za Biełaruś mianie sasłaŭ...
Daremna ciešyśsia, niahodny,
Što mnie zdaroŭje űšpieŭ zabrać! —
Zatoje Baćkaŭščynu rodnu
Ja űmieju bolš jašče kachać!
Nia dumaj: Biełaruś nia zhinie!
Nia jość tak i nia moža być!
J jak nie starajsia, űraży synie,
Jana żyła i budzie żyć!

Siarbiej Piajun.

Z Biełaruskaha żywćia.

PAD POLŠČAJ.

Rewizija ű siabry B. Ch. D. U subotu 1. h. m. u w. Łapacičy, Baranawickaha pawietu, palicyja zrabila rewiziju ű siabry B. Ch. D. Stanisława Tatarynowiča. Šukali aružža i kampramitujučaj literatury. Ničoha nie znašli.

Światkawańnie 10-tych űhodkaŭ istnawańnia Biełaruskaha Studenskaha Sajuzu ű Wilni. Sioleta, u wosieni, przypadaŭ 10-tyja űhodki istnawańnia Bieł. Studensk. Sajuzu.

Bieł. Stud. Sajuz u Wilni zasnawaŭsia ű 1920 hodzie i jość adnej z najstarszych akademičnych arhanizacyjaŭ Wilenskaha Uniwersytetu, jakija paŭstali paśla űznaŭleńnia dziejnaści hetaha uniwersytetu paśla sušwieťnej wajny. Jon-ža ad samaha pačatku raźwiwaŭ i raźwiwaje dalej šyroka wiedamuju biełaruskamu hramadźianstwu płodnuju pracu siarod biełaruskaha studenstwa Wilenskaha Uniwersytetu i biełaruskaha hramadźianstwa na niwie nacyjanalnej biełaruskaj kultury i ašwiety.

Światkawańnie swajho jubileju istnawańnia Bieł. Stud. Sajuz postanawiŭ adbyć dnia 23 listapada siol. hodu.

U prahramu światkawańnia űwachodziac: 1. uračystaja akademija, jakaja adbudziecca ű poŭdni ű sali Śniadeckich Uniwersytetu Ściapana Batoraha, i 2. Kancert-Bal, jaki adbudziecca wiečaram u litoŭskaj sali „Apollo“, pry wul. Dombroŭskaha 5.

Užo pryhatawaŭčaja pracada światkawańnia raspačalasja. Addany űžo da druku i čarhowy — jubilejny numer „Студенская Думка“, orhan biełaruskaha studenstwa.

10-tyja űhodki Ślucskaha paŭstańnia, jakaje załatymi literami zapisana ű historyi Biełaruskaha Adradžeńnia, przypadaŭ sioleta 15-ha listapada. Dzieła űśanawańnia hetych űhodkaŭ maŭe adbycca ű Wilni űračystaja akademija, za arhanizawańnie jakoj űziaŭsia byŭšy paŭstańniec Ślucčak — inż. Busieł i studenty Biełarusy Wilenskaha uniwersytetu.

Kali nia űdasca arhanizatorom zarhanizawać uračystaha abchodu hetych űhodkaŭ na 15 listapada, to adbudziecca jon u paźniejšym čaśie.

Sud nad b. pasłom Krynčykam. Dnia 4-ha h. m. adbyŭsia ű Słonimie sud nad Paŭłam Krynčykam, b. pasłom z Bieł. Sialanska-Rabotnickaha Pasolskaha Klubu. Abwinawačwaŭsia Krynčyk z artykułaŭ 129 i 154 K. K. Akružny sud zasudziŭ Krynčyka na hod ciałkaha wastrohu — za prastupstwa, jakoha byccam dapaściŭsia padsudni na wiečy u Hałyncy i na hod ciałkaha wastrohu, — za prastupstwa, jakaje mieła miesca byccam na wiečy ű Derečynie.

Sud nad b. pasłami Dwarčaninam i Haŭrylikam, jakija abwinawačany z 102 i 129 artykułaŭ K. K., adbudziecca ű Wilni, dnia 13-ha h. miesiaca. Dwarčanin i Haŭrylik, jak wiedama, naležali da Bieł. Sial.-Rab. Pasolsk. Klubu.

Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

Prasledawańnie starsyni Biełaruskaj Akademii Nawuk u Miensku lhnatoŭskaha. Kamunistyčnaja hazeta „Правда“ padaŭe, što C.K.K.P.B. postanawiŭ wyklučyć z centralnaha kamitetu lhnatoŭskaha za toje, što lhnatoŭski, buduży starsynioj Biełaruskaj Akademii Nawuk, „hruba skrywiŭ“ partyjnuju kamunistyčnuju liniu.

Jasna, dawoli być biełarusam i nia woraham swajho narodu, a partyjnaja linija kamunistyčnaha internacyjanala budzie skryŭlena. Hetak musić jość i z lhnatoŭskim.

Z wybarnaha frontu.

„Народны Звон“. Pad takim nazowam polska-biełaruskaja sanacyja wydaŭe na wybary hazecinu. Heta tyja samyja polonofily, jakija nia-daŭna wydawali hazetu „Наперад“. Skampramitawaŭšysia prad biełaruskaj masaj, na hetyja wybary zamaskawalisia kult.-praśw.-hasp. „Centrasajuzam“ i kab nia tak skora sielania paznaŭ ich, ustrymali swoj orhan „Наперад“ i wypuścili na wybary hazecinu „Народны Звон“.

U hetaj wybarnaj polonofilskaj hazecinie „Н. З.“ ahitujućy za swoj polonofilski śpisak Nr 22, biełaruskija sanatory starajucca abkidać bałotam niezaleźnicki biełaruski śpisak „Ukrainskaha i Biełaruskaha Wybarnaha Bloku“ Nr 11.

Pany polonofily z pad ściahu „Народнага Звону“, nia majućy arhumantaŭ čarnieńnia biełaruskaha śpisaku Nr 11, starajucca prykleić nam toje, što my sami adkinuli, jak niepatrebnaje na śmietnik, h. zn. hultajoŭ i niadbajłaŭ na wykonywańni swaich hramadzkich abawiazkaŭ — Stepowiča i Juchniewiča.

A. Stepowič z K. Juchniewičam u pada-roży ű Sojm na Nr. 24. A. Stepowič, jakoha Bieł. Chr. Dem. za biaździeńnaść nie zachaciela bolš prawodzić u Sojm, i K. Juchniewič, jaki buduży pasłom aprača swajho młyna bolš ab ni-čym i dumać nie chacieŭ, jakich za biaździeńnaść i spekulacyju dzieła űłasnych intaresaŭ Biełaruski Nacyjanalny Kamitet postanawiŭ nie prawodzić bolš u pasły, pajšli na wybary asobnym śpiskam, jaki maŭe Nr. 24.

Hetyja pany, apynuŭšysia na śmietniku i dumajućy ab sabie, što jany štoś značać u biełaruskim adradžeńskim ruchu, padniiali na swaim śmietničku sipawaty kryk. Wydali adozwu da wybaršczykaŭ Świancianskaha wokruhu, u jakoj zaklikajuć biełarusiaŭ na swoj śmietniček z Nr 24 i prabujuć abkidać hnojem z pad siabie tych biełaruskich dziejačoŭ, jakija, paznaŭšysia na ich hramadzkaj wartaści, prahnali ad siabie won. U hetaj adozwie Stepowič i Juchniewič pakazali űwieś swoj „radykalizm“ biazhluzdnaj łajanki. Palityčnej prahramy hetych „modnych radykalaŭ“ u adozwie nia widać...

Słowam, usia meta hetych panoŭ — mandaciki z dobrej pensijaj!..



Pawažany hr. Redaktar!

Nie admoŭcie źmiaścić u swajej hazecie hetych „iekalki słoŭ“.

U numary 3-im polonofilskaj hazety „Народны Звон“ nadrukawana złośnaja napaść na mianie za kazańnie, jakaje ja skazaŭ u kaściele św. Mikałaja ű Wilni 27.X. s. h. na światkawańni 500-tych űhodkaŭ śmierci Wialikaha Kniazia Witaŭta. U hetaj napaści nie padana nawat tema majho kazańnia, a tolki hałasłoŭna haworycca ab „niepryzwaťnym pachlesbtwie ličwinom“, ab „panižańni biełaruskaha narodu“ i hetyra padobnyja „humannyja“ wyrażeńni.

Woś-ža chacieŭ-by padać da wiedama „Народнага Звону“, što kazańnie bylo na temu: „Dziaržaŭna-tworčyja wartaści Witaŭta“. U hetym kazańni ja prastawiŭ zasłuchi Witaŭta ű budaŭnictwie našaj supolnej dziaržawy — Wialikaha Kniazstwa Litoŭskaha, jakaje abymała nia tolki Litwu, ale Biełaruś i Ukrainu. Pierachodziacy da sučasnaści, ja padkreśliŭ fakt utwareńnia ű wielmi ciałkich warunkach siańniašniaj Litoŭskaj respubliki i przypisaŭ hety fakt dziaržaŭna-tworčym zdolnaściam litoŭskaha narodu. Pry hetym adznačyŭ, što biełarusy i ukraincy nie zbudawali swaich dziaržaŭ, bo nie apiorlisia ű swajej masie na nacyjanalnych i chryścijanskich wartaściach, jakija ű budaŭnictwie dziaržawy majuć wialikaje značeńnie, a litoŭski narod abapiorsia na hetych wartaściach i zbudawaŭ swaju niezaleźnaść. Hłyboka adčutaje chryścijanstwa nie pazwoliła litoŭskamu narodu paddacca internacyjanalnym i materjalistyčnym upływam.

Ci-ž heta niapraŭda? A kali praŭda, dyk pazwolu spytacca ű panoŭ redaktaraŭ „Народнага Звону“, našto henaja złośnaja napaść? Ci nie dawoli űžo złości ű biełaruskim ruchu? Ci nia lepš bylo-b padać abjektyŭnuju sprawazdaču z światkawańnia i, kali treba, padać račowuju krytyku? A woś hetaj račowaj krytyki i abjektyŭnaj sprawazdačy, na žal, u „Народным Звон“ nia bylo, — čym redaktary dali jašče raz najlepšy dokaz swajej adnastaronnaści ű wyrażańni takich waźnych spraŭ, jak adnosiny da našych susiedziaŭ.

Wilnia, 5.XI.30 h.

Ks. W. Hadleŭski.

Wyraż hetyja numary koźny paasobku i hałasuj imi 16-ha i 23 listapada. Numer z jakimkolwiek dapiskam, znakam, choćby na adwarotnaj staranie — budzie niawaźny. Dyk hladzi, kab numer byŭ čysty.

11

11

11

11

11

Z Polšczy.

Aryšty b. pasłoŭ. Pašla raźwiazannia parlamantu ŭ Polšczy, ułady abwinawačywujučy b. pasłoŭ za roznyja prastupki mnohich aryštawali i pasadzili ŭ wastroh. U sučasny mament naličywjacecca aryštawanych b. pasłoŭ 80 asob. Mnohija z hetaha liku abwinawačany ŭ prociūdžaržaŭnaj dziejności.

Aryšty siarod Ukraincaŭ. U apošnija časy adbylisia aryšty mnohich ukraincaŭ. Dnia 30 kastyčnika s. h. aryštawany: staršynia UNDO Dr. D. Lewicki, hałoŭny redaktar časopisi „Діло“ W. Mudry, adwokat dr. A. Maritčak i siabry Džiaržaŭnaj Wybarnaj Kamisi, byŭšy sekretar Ukrainskaha Pasolskaha Klubu, Uł. Kasanocki.

Pamieškaŭnie UNDO pašla aryštaŭ i rewizii palicyja apiačatała.

Z zahranicy.

Damahaŭni rewizii Wersalskaha traktatu. Wersalski traktat, jakim pašla sušwietnaj wajny pieramožcy razhraničyli pawajennuju Eŭropu, staŭsia ŭžo niawyhadnym i niekatorem z pieramožcaŭ. Špiarša ab pierahladzie hetaha traktatu padymała ŭ Eŭropie hołas pieramožanaja Niamieččyna, a ciapier ab trudnościach u Eŭropie, jakija spryčyniaje Wersalski traktat, pačali haworyć u Italii, Francyi i nawat u Anhlui.

Dyktatar Italii Musolini ŭ apošnija časy skazaŭ wialikuju eŭropejskaha značeŭnia palityčnuju pramowu, u jakoj miż inšym zjawiŭ, što Eŭropa, jakaja haworyć u Ženewie ab miry, usiudy pryhataŭlaje wajnu.

U dalejšych slowach pramowy Musolini zapieŭniaje, što palityka Italii nia daść nikoli inicjatywy da wajny i kab da wajny nie dapaścić Italijska stajć za pierahlad mirnych dahaworaŭ. Pierahlad mirnych dahaworaŭ lažyć u intaresach nia tolki Italii, kaža Musolini, ale ŭsiaje Eŭropy i celaha świetu.

Wydatny francuski publicyst Erwe što raz to z bolšaj aktyŭnoscia dakazwaje nieabchodnaść rewizii Wersalskaha traktatu. Erwe zajaŭlaje, što tolki sajuz Niamieččyny z Francyja zmoža pieraskodzić nowaj wajennaj katastrofie celaha świetu, a dzieła hetaha Francyja pawinna pajści na ŭstupki Niamieččynie adnosna pawajennych daŭhoŭ, zaspakoić žadaŭni Niamieččyny adnosna hranic i kalonijaŭ.

Hetyja slowy hułkim recham adbiwajucca i ŭ Anhlui, jakaja pryčhilna adklikajecca da palohkaŭ Niamieččynie.

Słowam, mir, jakim zakončyłasja wialikja sušwietnaja wajna, trebuje nowaha miru.

Karespandencyi.

Opsa, Brasłaŭskaha paw. U nas pradwybarnaja praca dla pryčhilnikaŭ Nr. 11 wielmi trudnaja. Hetyja trudności bačyć koždy biełaruski sielanin. Dzieła hetaha nia majuć tutejšyja sialanie nadziei, što atrymajuc drukawanyja numarki i zahadzja pryhataŭlajucca hałasawać na Nr. 11 numarkami pisanyimi rukoj. Uł.

Krasnaje, Maładečanskaha paw. U nas ciapier trudna zławić dzie-nie-budź biełaruskuju hazetu. Nia wierym, kab u hety čas dy jany nia wychodzili. Hałasawać kala nas žbirajucca na Nr. 11. J.

Traby, Wałožynskaha paw. Našy sialanie wielmi niezadowolony z wybaraŭ u hminnuju radu, jakija adbylisia sioleta. Zatoje dumajuc pakazać swaju świedamaść u wybarach u polski parlament. Cikawiacca biełaruskaj sprawaj i žbirajucca hałasawać za swoj biełaruski śpisak — „Ukrainska-Biełaruski Wybarny Blok“. P.

Nowajelnia, Nawahradzkaha paw. Wielmi žbila z tołku našych ludziej wiestka ab skasawaŭni biełaruskich śpiskaŭ Nr. 11 u Sojm i Senat. Adnak, jak čuwać, sialanie za „Centrasajuz“ sanacyi Nr. 22 hałasawać nia buduć, bo dobra wiedajuc, što heta śpisak polonofilaŭ. Hałasawać žbirajucca za Nr. 11. Špak.

Prazaroki, Dzišnienskaha paw. Kala nas nihto jašče aprača Be Be ab wybarach ničoha nie haworyć. Nastroj siarod sialan swoj biełaruski. Trebe tolki dastać drukawanych numarkoŭ na hałasawaŭnie, bo napisać nia koždy sumieje. Hałasawać buduć za śpisak biełaruski Nr. 11. H.

Ad Redakcyi: — Numar 11 Wybarny K-t pastarajecca prysłać.

Z Wilni.

Zaraznyja chwaroby. U apošnija časy pawilisia zaraznyja chwaroby ŭ Wilni: brušny tyfus, ospa, škarlatyna, odra i inšyja. U praciahu tydnia na hetyja chwaroby zachwareła 77 asob, z jakich 8 asob pamiorła.

Ab haspadarcy.

Haspadarka ŭ wosieni.

Kančajecc ŭžo na poli praca čysta ziembra-robakaja. Astajecc praca melioracyjnaja. Pierad usim na sienažaciach. Usiudy tam, dzie ŭžo prakapany byli asušaŭcyja rawy, tam ich treba pračyścić, abnowić i dzie rawoŭ takich niama, a sienažać zamokšaja, tam treba prakapać rawy nowyja. Wosień na heta nadajecc, bo na wiasnu ziemia bywaje lišnie razmokšaj. Pry kapaŭni nowych i papraŭlaŭni starych rawoŭ treba pamiać, kab baki rawoŭ nia byli staćciawyja a pachylija. Pachilaść heta musić być tym bolšaja, čym lahčejšaja bywaje hleba. Wykopywanuju z rawoŭ ziarnu nielha składać na wał nad bieraham rowu: jaje treba raskidać roŭnym cienkim i šyrokim plastom pa ŭsiej sienažaci, kab wada mahła ściakać u rawy nia tolki spodam, ale i wiercham. Aprača rawoŭ na sienažaciach, treba žwiarnuć uwahu na karčawaŭnie ich z usiakich kustoŭ jałaŭca i inš., dy zraŭnawać pa mahčymaści ŭsie kurhany. Kali za hod hetaha zrabić nia dasca, zrobiecca za dwa, ale pačacca ŭžo musić zaraz-ža. Čym raŭniejšaja i čyścišaja sienažać, tym bolš i lepšaha budzia siena.

Štučnyja hnai ciapier darahija, chlaŭnoha hnoju mała, a niahnojenaja hleba ŭ nas nia rodzić. Dyk pabolšyć mnoštwa hnoju možna i treba pry pomačy zakładanych kampostaŭ, u katorych usie biazcennyja haspaderčyja adpadki, jak saža, popieł, śmiaćcio, sapsutaje zbožža i ŭsio-ŭsio pierarablajecc za hod-dwa ŭ wielmi cenny hnoj.

Čyścić treba sažalki, asabliwa-ž tyja, što ŭžo zdajucca woś-woś wysychać. Wybrany z takich sažalak šlem, prasušany, treba wywozić na piaščanyja hrunt: wielmi dobra hnoje.

Silna ŭzniaŭšujusia ruń spasywać treba awiečkami. Ale jany wielmi ŭbiwajuc ruń u razmokšuju ziarnu, tamu treba pasučyhsia na ruń awiečak uściaż padhaniać, kab na adnym miejsy nia krucilisia.

Chto dumaje zimoj sarhanizawać małačarniu, toj musić ciapier ŭžo padumać ab pabudawaŭni ladoŭni.

(Z pracaŭ inž. Ad Klimowiča).

ZA PRYKŁADAM MINULYCH HADOŭ BIEŁ. KNIHARNIA „PAHONIA“ ladzić tannuju pradažu biełaruskich kniżak

Praznačanyja na tannuju pradažu kniżki, a takža i tannaja cana ich abaznačany čyrownym atramentam u katalogie kniharni „Pahonia“, jaki heta kniharnia wysyłać biaspłatna.

HRAMADZIANIE! Karystajcie z redkaj mahčymaści kupić tanna biełaruskuju kniżku, — wypiswajcie katalog, wybirajcie ŭ im patrebnyja Wam kniżki i wypiswajcie ich!

Kniżki na prawincyju kniharnia „Pahonia“ wysyłać pašla atrymaŭnia ŭsiej wartaści zakazu, abo nakładnoj plataj (za pobranie). Pierasyłka na kość zakazčyka. Biełaruskaja kniharnia „Pahonia“, Wilnia, Ludwisarskaja 1.



Wyšaŭ z duku i pradajecc Biełaruski ADRYŬNY KALENDAR na 1931 h.

Wydany Wydawiectwam „KULTURA“
ŭ Wilni — cana 95 hr.

Kalendar žmiaščaje stary i nowy styl, katalickija i prawasłaŭnyja swiaty. Uschod i zachad sonca, žmieny miesiaca. Žmiena pahody pa kalendaru Brusa. Kalendar ułożany wielmi staranna, hdzie možna znajści mnoha cikawaha z biełarusaznaŭstwa i haspadarskija parady i roznyja wieršy i žarty.

